

# Hreczosiej?

27 lipca 2023

Któż to taki kryje się za wyrazem pochodzenia ukraińskiego, który w języku polskim pojawił się dopiero w VIII wieku. Spolszczona wersja – grykosiej nie oddaje pełni charakteru, jaki mieści się w określeniu tytułowym. Dopiero synonimy ukazują, że nie idzie tu tylko o ubogiego szlachciurę, co uprawę gryki na roli, ma za główne, jeśli nie wyłączne zajęcie. Hreczkosiej ma w całej gamie polskiego bogactwa językowego wiele synonimów: agresywny, anarchistyczny, burzycielski, buntowniczy, czepliwy, czupurny, impertynencki. Ten typ człowieka sprawującego wysoki urząd ma za cel rządzenie poprzez dzielenie. Najlepiej – bez końca.



Przenosząc zjawisko na konkret, dla człowieka ceniącego harmonię i spokój, musiało zastanowić powstawanie na firmamencie skopanej do najniższych warstw polskiej sceny politycznej instytucji zarządzania konfliktem, kryzysem. Na zdrowy rozum kryzysowi należy przeciwdziałać, a nie instytucjonalnie nim żonglować.

Doskonałym i najświeższym przykładem skutków takiej żonglerki jest „modelowo demokratyczny” Izrael. Wielu obserwatorów przypisuje ludziom o jego korzeniach pełnienie stanowisk decyzyjnych w najważniejszych strukturach wielu państw. Administracja amerykańska najlepszym tego przykładem. Skoro uważni analitycy powiadają, że tacy sami hreczkosieje sprawują pieczę nad pieniądzem, to chyba nie ma pomyłki w tym jak to jest realizowane. Oto nie wyłącznie banki takie jak Goldman Sachs, JPMorgan z pełną swobodą finansują przeciwstawne ruchy LGBT i anti-LGBT. W tym celu powołane zostały fundacje filantropijne. Dzielą więc ludzi nie samymi pieniędzmi, ale ideologią. Zapiekli działacze skaczą sobie do oczu ku uciesze fundacji i banków, które od zawsze wiedzą, jak lobbować za

własnym interesem kreując podstawowe narzędzie – podział.

W niespokojnych warunkach nikt nie będzie im przeszkadzał w robieniu pieniędzy z powietrza. Przepraszam, z drukarki, a za chwilę – znikąd, bo czymże jest cyfra jak nie umownym wyobrażeniem wartości.

Wracając do źródeł modelowej demokracji rządzącej się bez konstytucji, to właśnie okazuje się, że potrafi zmęczyć samego wodza. Oto Benjamin Netanjahu ledwo przeszedł operację wszczepienia rozrusznika serca, jak już w parlamencie zarządził konsekwentne forsowanie minimalizacji znaczenia władzy sądowniczej. Jego koncepcja przedstawiona 24 lipca 2023 r., poza ulicznym tumultem wywołała oburzenie w opozycji Knesetu. Posłowie rwali w strzępy zaproponowany dokument, krzyczeli „hańba”, by wreszcie opuścić salę obrad w najwyższym wzburzeniu. Co zrobił zręczny manager konfliktem? Nieugięty, zarządził głosowanie. Wynik: 64 – za, 0 – przeciw. Ustawa przeszła, czyli ustawodawca wywiązał się ze swej formalnej roli. Teraz nikt, żadna instytucja, nie ma prawa patrzeć rządzącym na ręce, kwestionować ich polityki ustawicznej samoobrony poprzez atak; nawet Sąd Najwyższy.

Na ulicach Izraela wśród protestujących tłumów Jerozolimy i Tel Awiwu niesiono baner „Ameryko, zakończ finansowanie Izraela”. Pieniądz początkiem wszelkiego zła?

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com), [Investopedia.com](https://www.investopedia.com), [OpenDemocracy.net](https://www.opendemocracy.net)

Źródło: WolneMedia.net